

Żelechów pamięta o Powstaniu Styczniowym



W piątek 22 stycznia w Parku Miejskim w Żelechowie upamiętniona została 158. rocznica wybuchu Powstania Styczniowego.

Przy pomniku Romualda Traugutta Proboszcz Parafii Żelechów ks. prałat Eugeniusz Filipiuk odmówił modlitwę w intencji poległych i zmarłych powstańców. Następnie złożone zostały wiązanki kwiatów. Kwiaty złożyła delegacja samorządu na czele z Burmistrzem Żelechowa Łukaszem Boguszem i Przewodniczącym Rady Miejskiej Danielem Kocielnikiem, delegacja Szkoły Podstawowej im. Romualda Traugutta w Żelechowie oraz przedstawiciele Towarzystwa Historycznego Żelechów. Podczas składania wiązanek zachowane zostały obowiązujące restrykcje sanitarne.

W nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. wybuchło powstanie narodowe przeciwko Rosji. Mieszkańcy Żelechowa i ziemi żelechowskiej wzięli czynny udział w tych wydarzeniach. Głównym inicjatorem przygotowań do powstania na tym terenie był Gustaw Wyszogota Zakrzewski, właściciel majątku Ciechomin, wnuk właściciela Żelechowa Ignacego Wyszogoty Zakrzewskiego.

Na ziemi żelechowskiej zorganizowane zostały trzy oddziały powstańcze. Największy 400-osobowy oddział powstał w Żelechowie – dowodził nim Gustaw Zakrzewski, drugi oddział powstał w Maciejowicach – dowódcą był płk Walenty Lewandowski, trzecim była żandarmeria powstańcza dowodzona przez kpt. Zdzisława Łaskiego z Woli Zadybskiej.

W Żelechowie zlokalizowane było główne zaopatrzenie oddziałów polskich, tu również działał szpital powstańczy. Operowały na tym terenie oddziały płk. Józefa Jankowskiego, płk. Adama Zielińskiego i płk. Marcina Borelowskiego ps. „Lelewel”.

W powstaniu udział wzięło wielu mieszkańców Żelechowa. 5 września 1863 r. w wyniku ran odniesionych w bitwie pod Mysłowem zmarł Walenty Iwanowski. W marcu 1864 r. dostał się do niewoli rosyjskiej Andrzej Daszkiewicz, który walczył w oddziale Malinowskiego na terenie Puszczy Kozienickiej. W oddziale Zdzisława Łaskiego, jako adiutant dowódcy, walczył inny żelechowiec –

Mikołaj Cegłowski oraz Władysław Kierklewicz, który później został zesłany na Syberię i po 18-letnim pobycie w Tobolsku powrócił do Żelechowa. W powstaniu brali także udział dwaj szewcy żelechowscy: Jan Brodawski i Wojciech Mochalewski oraz Ludwik Klamka ze Stefanowa, którzy walczyli z wrogiem w okolicach Włodawy. 9 grudnia 1863 r. pod zarzutem wspierania powstańców został aresztowany i osadzony w więzieniu w Siedlcach proboszcz żelechowski ks. Andrzej Krasuski.

Bohaterem powstania związanym z ziemią żelechowską był gen. Romuald Traugutt - ostatni dyktator powstania. Traugutt mieszkał w Żelechowie w latach 1845-1853, pełniąc służbę w miejscowym III Batalionie Saperów. W Żelechowie kształtował się jego dojrzały charakter, tutaj zdobywał wiedzę i doświadczenie, które wykorzystał później w walce o niepodległość Ojczyzny. 5 sierpnia 1864 r. Romuald Traugutt został stracony na stokach warszawskiej Cytadeli.